

Rodzimym terroryzm jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu w Unii Europejskiej

Home terrorism as a threat to security in the European Union

STRESZCZENIE

Terroryzm stanowi poważne zagrożenie i jest jednocześnie ogromnym wyzwaniem dla bezpieczeństwa Europy. Następuje stały rozwój form i metod dokonywania ataków, występują także zmiany w ogólnym profilu ludzi włączających się do działalności terrorystycznej. Motywacja religijna spełnia coraz większą funkcję w „stawaniu się terrorystą”. Zauważalna jest ona przede wszystkim podczas radykalizacji muzułmanów. Niebezpieczeństwo terrorystyczne na obszarze Europy mające w podłożu idee separatystyczne nie jest całkowicie wypłenione, aczkolwiek terroryzm islamski rządzi się zupełnie innymi planami, cele i zasady dokonywania ataków skupiają się na spektakularności i jak największej liczbie ofiar. Celem pracy jest wskazanie najważniejszych przyczyn terroryzmu łączących się z próbą ich sklasyfikowania. Uwzględnia on nie tylko źródła terroryzmu, lecz także ich wzajemne powiązania, czynniki na niego wpływające, a także zmiany zachodzące w sferze takich zjawisk.

ABSTRACT

Terrorism is a serious threat and is also a huge challenge for Europe's security. There is a constant development of forms and methods of attacks, there are also changes in the general profile of people joining terrorist activities. Religious motivation is the most important motivation when "becoming a terrorist". It is noticeable mostly in radicalization of Muslims. Terrorist on a separatist basis is still present in Europe, however Islamic terrorism is governed by completely different plans, the goals and principles of attacks focus on the spectacular and as many victims as possible. The



aim of the work is to identify the most important causes of terrorism that are associated with the attempt and classify them. It takes into account not only sources of terrorism, but also their interrelationships, factors affecting it, as well as changes occurring in the sphere of such phenomena.

SŁOWA KLUCZOWE: bezpieczeństwo, bezpieczeństwo globalne, terroryzm, terroryzm międzynarodowy.

KEYWORDS: security, global security, terrorism, international terrorism.

Wprowadzenie

Liczba niebezpieczeństw wynikających z rozprzestrzeniania się islamskiego terroryzmu i rodzimego terroru – *Home grown terrorism* – od kilku lat w miarę systematycznie się powiększa. Nie jest to nowe zjawisko, natomiast jest coraz bardziej powszechne i stanowi coraz większe zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego (Adamczyk, 2011, s. 17).

Terroryzm rodzimy są to akty przemocy, które mają przesłanki polityczne, ideologiczne lub religijne, najczęściej skierowane na cele w terenach krajów zachodnich, dokonywane przez ludzi tam urodzonych lub wychowanych. Czyli jest to sytuacja, gdy osoby urodzone w krajach zachodnich lub stanowiące potomków z krajów muzułmańskich wychowanych w kulturze zachodniej znajdują tylko sens bytu i samorealizacji podczas wyznawania radykalnej odmiany islamu. Osoby te, mimo że są inspirowane działaniami Al-Kaidy, a także ideologią realizowania globalnej „świętej wojny” (dżihadu), często działają samowolnie, bez kontroli, wsparcia i planowania zewnętrznego. Najczęściej przez radykalizację i indoktrynację przechodzą z sympatii biernej w terroryzm aktywny. Stwierdzono, że *Home grown terrorism* początek swój ma w efekcie rozproszenia centralnej bazy Al-Kaidy i równocześnie wzrostowi liczby komórek inspirowanych jej ideologią. W konsekwencji zjawisko to stanowi mieszankę wpływów zarówno ideologicznych, jak i religijnych na problemy wieloaspektowe, z którymi mają do czynienia społeczeństwa zachodnie. Między innymi stanowi to powód, że terroryzm rodzimy oznacza socjologiczny fenomen, w którym przynależność, tożsamość i również dynamika grupy są podstawowymi elementami w czasie jego rozwoju (Precht, 2017).

Należy mieć na uwadze, aby można było dokonać odpowiedniej analizy zjawiska, że jakkolwiek czynnik pojedynczy, np. kryzys tożsamości muzułmańskiej lub alienacja, nie powinien być rozumiany jako powód skrajnej ra-



dykalizacji. Połączenie wszystkich czynników potencjalnie oddziałujących na decyzję młodych muzułmanów i konwertytów o przyłączeniu się do dżihadu daje dokładne zobrazowanie, które jest niezbędne do zrozumienia tego zjawiska (EU Terrorism, 2010).

Zagrożenia wynikające z rozpowszechniania rodzimego terroryzmu w Unii Europejskiej

Jak stwierdzono wcześniej, zagrożenie terroryzmem na obszarze Europy nie jest zjawiskiem nowym. Ruchy separatystyczno-narodowościowe, lewackie i aktywność z nimi związana w formie zamachów terrorystycznych, a także przemocy politycznej są nieodłącznym elementem, który ma wpływ na stopień bezpieczeństwa europejskiego. Zarówno nasilanie się ataków, jak i formy, w jakich są dokonywane, podlegają ciągłym zmianom. Wydarzenia, które miały miejsce z końcem XX wieku – rewolucja w Iranie, od 1982 r. interwencja izraelska i zaangażowanie międzynarodowe w Libanie, w tym także aktywność wspierana przez Iran szyickiej grupy Hezbollah, w 1979 r. zapoczątkowana wojna w Afganistanie, a w efekcie powstanie Al-Kaidy – stanowią jasne źródło odrodzenia się ruchów, które opierają się na ideologii fundamentalizmu islamskiego nie tylko w Europie, ale i na świecie. Opierając się na badaniach, jakie zostały wykonane między innymi przez Europol, wynikać może, że większa część aktów, które mają charakter terrorystyczny, dokonywana jest przez organizacje separatystyczne, które mają podłoże skrajnie prawicowe lub lewicowe (EU Terrorism, 2010).

Terroryzm islamski jest poważnym zagrożeniem przede wszystkim dlatego, że rządzi się zupełnie innymi prawami, natomiast cele i zasady dokonywania zamachów koncentrują się głównie na osiągnięciu efektu spektakularności, a także jak największej liczby ofiar. Inną kwestią, która jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa europejskiego, to liczba osób podejrzanych o terroryzm zatrzymanych w Europie oraz wielki odsetek zamachów, które były dokonywane przez europejskich muzułmanów z pozoru zasymilowanych ze społeczeństwem Zachodu. Obecnie kraje europejskie dość często stają się także ofiarami ataków, które są dokonywane przez radykalnych islamistów, jacy pochodzą z różnych części świata (Adamczuk, 2011, s. 17).

W teraźniejszym świecie występuje wieloaspektowe rozumienie terroryzmu islamskiego na obszarze Europy. Widoczne są zjawiska, które jeszcze do niedaw-



na nie można było zaobserwować na terenach państw europejskich. Terrorysty islamscy traktowali jej obszar jako następną linię frontu „świętej wojny” i terytorium, na którym ich działania dają wymierne rezultaty. Na przestrzeni ostatnich kilku lat kontekst europejskiego terroryzmu islamskiego zmienił się, zawiera on:

- ▶ islamskie grupy terrorystyczne, które posiadają własne siedziby i obozy szkoleniowe w krajach muzułmańskich, a zamachów dokonują w krajach europejskich, „eksportowych” islamistów europejskich, którzy przeprowadzają ataki w Izraelu, Afganistanie lub w USA. Ludzie urodzeni i wychowani w krajach zachodnich angażowani są w zbrojny dżihad i dokonują zamachów w państwach, które są poza Europą i odległe, przykładem może być atak z 11 września 2001 r., przygotowany i zrealizowany przez grupę świeckich imigrantów nawróconych na islam, którzy uznali ideę męczeństwa jako swój własny wyłączny cel (komórka z Hamburga);
- ▶ zradykalizowanych islamistów europejskich walczących wcześniej w Afganistanie (1979–1988), Bośni (1992–1995) lub Iraku, powracających z terenów konfliktów, aby pod szyldem Al-Kaidy przeprowadzać zamachy na obszarze Europy. Określa się to zjawisko, jako *blow back* (dawni bojownicy, którzy poszukiwali nowych celów zamachu w krajach zamieszkania). Jest to zjawisko wyjątkowo niebezpieczne, gdyż ludzie tacy mają bogate doświadczenia bojowe oraz wiedzę dotyczącą broni, a także budowania ładunków wybuchowych, z której łatwo korzystają lub mogą przekazać potencjalnym zamachowcom;
- ▶ zradykalizowanych muzułmanów europejskich, którzy urodzili się i wychowali w Europie, są pełnoprawnymi obywatelami obszaru zachodniego, którzy dokonują ataków w rodzimych państwach (*vide* ataki na terytorium Londynu, ataki na pociągi na terytorium Madrytu) (Allan, 2008, s. 43).

Zagrożenia terroryzmem islamskim dla Europy obrazować można w kategorii rewolucji od zagrożeń zewnętrznych do zagrożeń wewnątrz społeczności i cywilizacji zachodniej (europejskiej), które posiadają własne źródła (Roman, 2016). Pomijając terroryzm świecki, który jest motywowany narodowo-wyzwoleńczo, separatystycznie lub lewacko, w połowie lat 90. XX wieku głównym zagrożeniem w Europie był terroryzm, będący źródłem i inspiracją utworzenia Al-Kaidy, a także w 1998 roku w lutym wypowiedzenie przez Osamę bin Ladena „świętej wojny” nawołującej do „dżihadu przeciwko Żydom i Krzyżowcom”, do której czuli się bar-



dzo silnie zobowiązani muzułmanie z Europy. W ostateczności byli mudżahedini, którzy wcześniej walczyli z wojskami rosyjskimi na obszarze Afganistanu, lub bojownicy bośniaccy biorący inspiracje z poglądów Al-Kaidy włączali się do zbrojnego dżihadu. Pewna grupa muzułmańskich ekstremistów była przekonana, że na koniec XX wieku była zawarta tzw. umowa bezpieczeństwa (Akd al-Aman), między liderami ruchu islamistycznego oraz władzami europejskimi, na mocy której islamiści szanują zarówno prawa, jak i ład społeczny w Europie do tego czasu, aż nie będą prześladowani jako muzułmanie – mimo że Europa jest dla nich darem al Hrab – obszaru wojny – zamachowcy europejscy nie składają życia w ofierze na jej obszarze. Jak jest widoczne od lat 2002–2003, został zapoczątkowany proces silnej radykalizacji muzułmanów, która rozprzestrzeniała się także przez głoszenie haseł mających na celu przywoływanie do walki ze społeczeństwem zachodnim przez przywódców duchowych. Przykładem takim jest Abu Hamza al-Masri, islamski fanatyk, przekonujący w Londynie w meczecie Finsbury Park wiernych do realnej walki z brytyjską cywilizacją oraz zbierający młodzież do dżihadu. Zamachowcy napadający na metro londyńskie w 2005 r. i autobus, najprawdopodobniej byli powiązani z meczetem Finsbury Park oraz podeksytowani naukami, jakie były głoszone przez wspomnianego Immama (Adamczuk, 2011, s. 17).

Zamach na WTC, zabójstwo kontrowersyjnego reżysera holenderskiego Theo van Gogha, które były dokonane przez islamskiego ekstremistę w 2004 r. z komórek, Hofstad, w 2004 r. zamachy w Madrycie, w 2005 r. w Londynie, w Iraku atak bombowy, który był dokonany przez pierwszą europejską szahidkę, lub atak w Szwecji mówią, że Europa nie jest tylko celem zamachów terrorystycznych, lecz także terenem mobilizacji islamskich radykałów, punktem radykalizacji i przyjmowania dżihadystów, magazynem logistyczno-planistycznym oraz „wylęgarnią” i „eksporterem” zamachowców-samobójców. W ostatnich latach budziło obawy zjawisko organizowania się małych europejskich komórek autonomicznych, inspirowanych wyłącznie ideologią radykalnego islamu. Nie mają one bezpośredniego związku z organizacjami powszechnie uznawanymi za terrorystyczne. Notuje się, że teraz Al-Kaida w obecnej międzynarodowej sytuacji politycznej i społecznej jest lepiej przygotowana do działania, niż miało to miejsce w przeszłości, i samodzielne zradykalizowane komórki operacyjne skierowane na jej ideologię są o wiele bardziej trudniejsze do wykrycia i neutralizacji, co sprawia, że w najbliższym czasie będzie to jedno z największych zagrożeń i niebezpieczeństw dla bezpieczeństwa międzynarodowego (Bostom, 2017).



Rodzimymy terroryzm w aktach prawnych Unii Europejskiej

Z badań wynika, że w Wielkiej Brytanii corocznie na islam przechodzi około 100 tysięcy ludzi (liczba muzułmanów to 2,5 miliona). Islam to dynamicznie rozwijająca się religia Anglii, natomiast Londyn na przełomie ostatnich dwóch dekad stał się największym centrum myśli islamskiej (klucz Bliskiego Wschodu), w tym także w jej fanatycznej i ekstremistycznej postaci. We Francji – 40 tysięcy osób rocznie przechodzi na islam (oszacowana liczba muzułmanów to 6 milionów). W Danii ogólna liczba konwertytów to 5 tysięcy, a w Belgii to 11 tysięcy. Wśród półmilionowej cywilizacji muzułmańskiej na obszarze Hiszpanii 25 tysięcy stanowią konwertyci na islam. W Niemczech mieszka około 4,3 miliona muzułmanów, z czego w 2005 roku na islam przeszło tylko 4 tysiące osób. Teoretycznie nie ma nic niepokojącego we wskazanych liczbach. Niebezpieczeństwo jednak polega na tym, że jakiś odłam nowych wyznawców religii islamskiej wybiera jej radykalną odmianę (Bostom, 2017).

Radykalizacja islamu to proces stopniowej akceptacji i przyjmowania systemu, opierająca się na skrajnej interpretacji wiary i zapisów Koranu, który łączy się ze skłonnością do wspierania lub ułatwiania użycia przemocy, a także strachu, dokonując gwałtownych i trwałych zmian w społeczeństwie. Mogłoby się wydawać, że istnieją pewne czynniki inicjujące, wytypowane wydarzenia z życia potencjalnego terrorysty (często dramatyczne), mogące kierować jego zainteresowanie i fascynacje konkretną grupą terrorystyczną, a w konsekwencji decydować o dołączeniu do niej lub o podjęciu działań samodzielnych dla ideologii przez tę grupę wyznawaną. Opierając się na badaniach, można wnioskować, że pojedyncze wydarzenia nie powodują czynników decydujących odnośnie do wyboru metod terrorystycznych przez pojedyncze osoby. Są one na pewno ważną, ale nie najważniejszą przyczyną wchodzenia w proces radykalizacji, gdyż jest on wielowymiarowy. Istotną rzeczą stanowi próba zrozumienia, dlaczego konkretne pojedyncze osoby poddają się oddziaływaniu takich wydarzeń oraz dlaczego traktują je jak katalizator ich zaangażowania (Ficowski, 2013).

Etapy radykalizacji są wyjątkowe dla każdej osoby, co powoduje, że ciężko zdefiniować profil terrorysty oraz jego cechy charakterystyczne. Przechodząc przez konkretne procesy radykalizacji, ciężko jest zauważyć logiczny szereg zdarzeń, choć najczęściej faza werbowania zaczyna się wśród ludzi młodych poszukujących własnej tożsamości i często odnajdujących ją przez identyfikację z ideologią islamu. Brak jednoznacznego sprzeciwu w stosunku do praktyk, które są stosowane przez ekstremistów dokonujących nadinterpretacji treści



islam w otoczeniu muzułmańskim, przyznaje legitymację do działania ludzi młodych, którzy tak samo jak radykałowie widzą niedoskonałości społeczeństwa zachodniego (Adamczuk, 2011, s. 17).

Klasyczny model procesu radykalizacji składa się z czterech faz nachodzących na siebie. Okres dążący do radykalizacji (*preradicalization*) – przed pełnym popadnięciem jednostki w ekstremizm. Jest to czas, zanim miała miejsce styczność z aktywnością i przyjęcie ideologii dżihadu jako własnej. Rozmowy, odkrywanie i utożsamianie się z radykalnym islamem (*conversion identification, self-identification*) – czas, w którym następuje przechodzenie na islam lub osoba zaczyna identyfikować się z całą ideą terroru, zaczyna poszukiwać i zagłębiać się w idee ekstremistyczne. Jest to okres, gdy pod wpływem zarówno czynników wewnętrznych, jak i zewnętrznych osoba odkrywa islam w radykalnej odmianie wzywającej do wracania do „najczystszych” korzeni islamu (ruch salaficki), wolno oddala się od obecnej własnej tożsamości i zaczyna identyfikować, a także wiązać się z osobami mającymi podobne opinie, następnie przyjmuje taką ideologię jako własną i prawidłową. Indoktrynacja i poszerzające się grupy specjalne (*indoctrination*) – istotną rolę odgrywają tutaj relacje z aktywnymi ekstremistami wyznaczającymi dalszą „drogę aktywności w wierze”. Widoczna jest wówczas większa pobożność oraz inne zachowania, które do tej pory nie występowały. Jest to etap stopniowo poszerzający przekonania względem słuszności wyboru. Następuje przyjęcie pełnej ideologii salafickiej oraz utwierdzenie w przekonaniu, że warunki i okoliczności zmuszają do dokonania aktywności i działań dla „słusznej sprawy”. W miarę rozszerzania się procesu istotnym czynnikiem jest obcowanie z ludźmi o podobnych poglądach, co mocno wzmacnia i łączy potencjalną gotowość do przeprowadzania ataków, rozważane jest także podjęcie „misji męczeńskiej dla Allacha” (Ficowski, 2013).

Planowanie lub dopuszczanie się aktu terrorystycznego (*action, jihadization*) – to zaangażowanie w sposób aktywny oraz akceptacja osobowości oddzielnej dla dżihadu, poszukiwanie celów, planowanie, a także dokonywanie zamachów. W tym okresie członkowie konkretnej grupy za własny obowiązek przyjmują branie udziału w atakach terrorystycznych, często wyznaczając własną drogę za świętego wojownika dla dżihadu. W końcu zaczyna się planowanie operacyjne, przygotowywanie zamachu oraz jego realizacja. Konflikty, które angażują ludzi z mniejszości muzułmańskich, to jedno z najważniejszych źródeł powstania społecznych napięć wykorzystujące przemoc w obecnej Europie (Ficowski, 2013).



Wobec procesu radykalizacji uwzględnia się, że w większości sytuacji ma on swój początek wśród wyznawców islamu niemogących znaleźć się w cywilizacji zachodniej, nie mają zadowolenia nie tylko z własnego życia, lecz także polityki swojego rządu w stosunku do mniejszości muzułmańskiej w danym kraju. Efekt frustracji i odnalezienie swojej tożsamości wśród ludzi mających podobne opinie, które w konsekwencji prowadzą do radykalizacji, a w rezultacie doprowadzają do stania się terrorystą, nie są sytuacją dotyczącą większej liczby muzułmanów (Adamczuk, 2011, s. 17).

W rzeczywistości mało osób faktycznie zostaje terrorystami, przeważającą ich liczba zatrzymuje się lub wycofuje z radykalizacji już na samym początku, w pierwszym etapie. Ogólnie mówi się, że przyczynę napięć stanowią także widoczne dyskryminacje społeczne i ekonomiczne grup muzułmanów oraz inspiracja radykalnymi ideami, która zmierza do przemocy terrorystycznej. Owe napięcia można podzielić na trzy kategorie:

- radykalizacja polityczno-religijna – inspirację tu stanowią teksty islamskie, a przede wszystkim skrajna interpretacja wersetów Koranu, które mówią, jak konieczna jest obrona wartości islamskich, i głoszą konieczność walki z obcą dominacją;
- odmawianie w integrowaniu się społecznie i politycznie – budowanie przez fundamentalistów apolitycznego ruchu religijnego;
- radykalizacja postaw i zachowania – kończy się sięganiem po pomoc, za metodę osiągnięcia celu, która pochodzi z obaw odnośnie do stylu życia, braku perspektyw oraz odczuwania dyskryminacji (Ficowski, 2013).

Zagrożenia dla Polski wynikające z rozprzestrzeniania się rodzimego terroryzmu

W konsekwencji wysiłku dla przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym i kosztów ponoszonych na rozwój zabezpieczeń grupy terrorystyczne ciągle szukają bardziej skutecznych sposobów dokonywania zamachów. Ulegają zmianie cele i metody ataków, sposoby planowania i finansowania działalności, a także metody rekrutacji i wykorzystywania zamachowców. Należy zauważyć wzrost znaczenia kobiet i ich rolę, w tym także urodzonych i wychowanych na obszarze Europy muzułmanek drugiego i trzeciego pokolenia oraz konwertytek, które przez powiązania z muzułmanami i stopniową internalizację przyjmują radykalne opinie. Jeszcze do niedawna w niepokojących działaniach terrorystów



na mniejszą skalę były wykorzystywane dzieci, osoby upośledzone lub te, których religijne i duchowe przygotowanie do dżihadu jest zwykłe. Werbowanie z Europy muzułmanów żyjących w rzeczywistości świata zachodniego, którzy bezpośrednio zapoznali się z jego wartościami, a które w konsekwencji mają zniszczyć z punktu widzenia terrorystów, przejawia się, jako metoda odpowiadania. Zamachowcy europejscy są swego rodzaju „koniem trojańskim” występującym w rejonie murów Zachodu (Bostom, 2017).

Europa wraz ze swoim przesłaniem otwartości, tolerancji wielokulturowej jest dla nich ciekawym miejscem, w którym mogą wykonywać w zasadzie nieskrępowaną działalność konspiracyjną, i jest doskonałym gruntem, gdzie może rozwijać się ekstremizm (Chodak, 2016, s. 207–220). Opisywani w postaci „niebieskookich terrorystów”, którzy niczym nie wyróżniają się wśród obywateli danego państwa poza radykalnymi poglądami, gotowi do ofiary (nawet własnego życia), są trudni do zidentyfikowania i znakomicie przystosowani do środowiska naturalnego, w którym się wychowywali. W krajach, takich jak Wielka Brytania, Francja, Niemcy lub Hiszpania, gdzie diaspora muzułmańska to jedna z największych mniejszości oraz gdzie na islam przechodzi obecnie bardzo dużo rodowitych Europejczyków, zjawisko radykalizacji i kształtowania potencjału do skrajnej postawy społecznej jest niezwykle niebezpieczne. Na obszarze Europy społeczności muzułmańskie, głównie młodzi muzułmanie będący drugim lub trzecim pokoleniem imigrantów, mogą odczuwać kryzys tożsamości muzułmańskiej przez kontrast między życiem zgodnym z tradycją kultury islamskiej a wielokulturowym społeczeństwem świeckim, w którym żyją. Mają poczucie niezrozumienia, odczuwają frustrację prowadzącą do gniewu, a także na podatności przyswajania ideologii ekstremistycznej. Często są to osoby niezbyt pobożne i wyuczone religijnie. Dopiero w trakcie szukania swojej tożsamości spotykają się z religią, co w konkretnych okolicznościach sprzyja działaniom przeciwko dotychczasowym wartościom, a także przyjęciu nauk islamu według jego radykalnej interpretacji (Adamczuk, 2011, s. 17).

W poszukiwaniu ludzi o podobnych poglądach przyłączają się do ruchu, który jest inspirowany światowym dżihadem. Należy również uwzględnić naturalną i nieodłączną potrzebę przynależności człowieka do jakiejś grupy. Opierając się na badaniach teorii osobowości terrorystycznych, w czasie formowania własnej tożsamości ludzie młodzi szukają jej znaczenia, a także poczucia całości lub kompletności, jak również potrzeby istnienia wiary w coś lub kogoś wraz z po-



czuciem zaufania i wsparcia. Wynika z tego, że można przyjąć, iż ideologie są swoistymi strażnikami tożsamości. Grupy terrorystyczne wykorzystują taką potrzebę wierności i gniew gromadzący się u osób w nic niewierzących. Wówczas, gdy widoczny jest problem z samookreśleniem, a także cierpienie z przyczyny wieloznaczności, fragmentacji i sprzeczności, często bywa, że ludzie są podatni na „totalizm” lub „totalistyczne” tożsamości grupowe obiecujące poczucie pewności i lepszą przyszłość. Są osądy głoszące o oddziaływaniu traumatycznych przeżyć na podatność w czasie aktywizacji ekstremistycznej (Bostom, 2017).

Osoby, które zostały skrzywdzone przez społeczeństwo zachodnie lub straciły rodziny w konsekwencji działań, np. w sferze międzynarodowej walki z terroryzmem na obszarach Iraku lub Afganistanu, mają obowiązek walczyć dla wiary (Izak, 2011).

Natomiast badania donoszące o wyznaczonym profilu terrorystycznym wynikających z traumy i chęci zemsty nie potwierdzają, że teza taka jest słuszna, nie zaliczają ich do czynników wyłącznych, które oddziałują na decyzję względem dokonania działań terrorystycznych. Czynniki, takie jak dyskryminacja i nierówne traktowanie, np. alienacja, niezadowolenie społeczne, bieda, dyskryminacja lub poczucie odrzucenia społecznego, mają wpływ na to, że postrzegana jest własna droga oparta na radykalnym islamie w postaci możliwości odzyskania godności i poczucia przynależności. Dość duża liczba muzułmanów europejskich ma problem ze znalezieniem zatrudnienia, co oznacza, że stopa bezrobocia wśród wyznawców islamu jest większa niż średnia na obszarze Europy. Wyznawcy, jako całość, są wykorzystywani do mało opłacalnych sektorów gospodarki. Mając poczucie „bycia ofiarą”, przeciwstawiają się społeczeństwu, w którym żyją. Dodatkowo, po zamachu na WTC nastąpił wzrost islamofobii i zmiana w postrzeganiu muzułmanów, które przede wszystkim były kształtowane przez media. Także służby bezpieczeństwa w życiu codziennym wzmacniają poczucie dyskryminacji, zatrzymując lub przesłuchując wyznawców islamu z takich powodów, jak wygląd czy religia. W konsekwencji staje się większa polaryzacja między muzułmanami i niemuzułmanami. Nie zawsze chodzi o przesłanki, które powodują o staniu się terrorystą, przykładem są osoby powiązane z zamachami w Londynie czy nieudanym atakiem na lotnisko Glasgow lub te, które prezentują wysoki poziom edukacji i satysfakcję z życia zawodowego. Jednak w sytuacjach ciągłej deprivacji omawiane czynniki mogą być uznane jako zachęta do wchodzenia na ścieżkę radykalizacji. Autosegregacja i kształtowanie



społeczeństwa równoległego, początek procesu radykalizacji często mają miejsce w środowisku rówieśników, rodziny lub innych wspólnot, wśród których istnieje tolerancja dla idei ekstremistycznych, a także przekonanie, aby porzucić zachodni styl i życie w „autoizolacji” (Izak, 2011).

Widzenie wspólnej Europy – tolerancyjnej, składającej się z wielu kultur i wolnej od wszelakich uprzedzeń, ksenofobii, a także rasizmu – stwarza warunki, które w konkretnych sytuacjach powodują niszczenie europejskiej tożsamości cywilizacyjnej i również jednoczesnej ekspansji wartości muzułmańskich. Widoczne jest budowanie przez muzułmanów odrębnych swoich grup zamkniętych, niepołączonych ze społeczeństwem (Roman, 2015, s. 209–226). W ten sposób jest to sprzyjające dla tworzenia się społeczeństw równoległych kierujących się innymi obyczajami i prawami, w których wzajemne przenikanie jest niewielkie. Istnienie dwóch odizolowanych społeczności sprzyja zaburzeniu spójności państwa i prowadzi do większej przemocy. Współwystępowanie społeczeństw równoległych może być czynnikiem dla początkowych etapów procesu radykalizacji, który sprzyja akceptacji i popiera ideologię ekstremistyczną (Bostom, 2017).

Dodatkowo, więzi społeczne i osobiste relacje z ludźmi zaangażowanymi w działania terrorystyczne znacznie wpływają na radykalizację postaw ludzi. Teoria „podwójnej tożsamości” próbująca zdefiniować zjawisko *Home grown terrorism*, a także szybką radykalizację inspirowaną ideologią światowego dżihadu, pomaga w procesie indoktrynacji religijnej. Opiera się ona na twierdzeniu mówiącym, że drugie i trzecie pokolenie muzułmanów żyjących na Zachodzie nie ma prawa identyfikować się z którąś z państwowych lub etnicznych tożsamości. Próbując pogodzić sprzeczne wartości i ideały, osoby zdezorientowane szukają i odnajdują pocieszenie w prostej ideologii fanatyzmu islamskiego, opisując religie, jako uporządkowanie standardów postępowania w środowisku, w którym żyją (Adamczuk, 2011, s. 17).

Na radykalizację krajów wśród europejskich muzułmanów oddziałuje na pewno polityka i postępowanie państw, w których funkcjonują, a także stosunek i zaangażowanie rządu w interwencję w Iraku lub Afganistanie, które przez wielu wyznawców islamu są postrzegane jako okupacja ziemi muzułmańskiej. Także sprawy niesławnych więzień na obszarze Guantànamo na Kubie, w Abu Ghraib na obszarze Iraku i tajnych więzień CIA (nazywane *black sites*), w których były więzione i często brutalnie torturowane osoby podejrzane o terroryzm,



sprzyjają większej niechęci do świata zachodniego i są również impulsem dla młodzieży muzułmańskiej, aby wchodzić w grupy organizacji terrorystycznych. Często osoby, które do tej pory nie przywiązywały zbyt dużej wagi do religii, po nagłaśnianych wydarzeniach godzących w wiarę muzułmańską, np. opublikowanie karykatur Mahometa, podejmują „obronę islamu”, nawet narażając własne życie. Mogłoby się wydawać, że jest to zdarzenie lokalne, pozornie niemające dużego znaczenia, najczęściej powoduje jednak w muzułmańskim świecie oburzenie i groźbę ataków od strony islamistów (Izak, 2011).

Z pewnością ogromną rolę w ukształtowaniu przyszłego zamachowca lub wkroczenia osoby na ścieżkę dżihadu odgrywają przywódcy duchowi oraz liderzy potrafiący doskonale oddziaływać na umysły, manipulując faktami z dziejów islamu, a także wersetami jego świętej Księgi. Kontynuuje się i kultywuje mit męczeństwa dżihadu w imię Allacha. Wbijają się w głowę wiadomości mówiące o zagrożeniu wartościami europejskimi (zachodnimi) dla wiary muzułmańskiej i wpaja się, że każdy dobry muzułmanin powinien je zwalczać. Wśród ludzi młodych, czujących potrzebę aktywności, łaknących prostych i wyraźnych celów życia, treści takie wraz z wyidealizowanymi treściami edenu po śmierci brzmią bardzo interesująco. Często w krajach europejskich muzułmanom uczęszczającym do meczetów mówi się, że ich ojczyzną jest raj będący w życiu pozagrobowym, natomiast wierność przysięgają oni Allahowi, a nie swojemu krajowi. Odważni przywódcy religii wmawiają radykalne poglądy wśród młodzieży muzułmańskiej, dając mechanizmy i przygotowując ich umysły do późniejszego wkroczenia na ścieżkę zbrojnej przemocy i martyrologii. Proces radykalizacji w przeciągu ostatnich lat następuje dynamicznie i znacznie szerzej, niż miało to miejsce kiedyś, jest to strasznie niepokojące. Dzieje się tak głównie przez dostęp do Internetu i mediów, dzięki którym grupy terrorystyczne w sposób nieskrępowany przekazują radykalne wiadomości i nawołują do działalności terrorystycznej. Materiały nawołujące do zbrojnego dżihadu bardzo często publikuje się teraz w językach rodzimych, co znacznie ułatwia szerzenie propagandy islamistycznej i praktycznie dotarcie do każdego odbiorcy. Gdy występuje sytuacja, że ograniczona jest możliwość wykorzystania przez islamskich radykałów meczetów lub miejsc publicznych na użytek własny do aktywności, wówczas korzysta się z tzw. przestrzeni prywatnych (wirtualnych) celem przedstawienia ideologii ekstremistycznej, rekrutacji i początkowego szkolenia bojowników (Izak, 2011).



W 2010 roku w lipcu została wydana inauguracyjna pierwsza anglojęzyczna gazeta „Inspire”, redagowana przez Al-Kaidę Półwyspu Arabskiego (AQAP), która potwierdza tezę o próbie dotarcia do coraz to większych grup zwolenników ideologii islamskiej wśród Europejczyków, a także obywateli USA. Gazeta zawiera wiadomości o charakterze ideologicznym i propagandowym oraz dokładne opisy operacji, które były podejmowane przez islamistów. Celem jest promowanie taktyki *open source jihad* (OSJ) przez dostarczanie czytelnikom narzędzia niezbędnego do motywowania, planowania, a także organizowania dokładnych ataków na zachodnie cele (np. instrukcje tworzenia improwowanego urządzenia wybuchowego *improvised explosive devices* (IEDs) z materiałów ogólnie dostępnych, informacje odnoszące się do metod bezpiecznej komunikacji w Internecie za pomocą specjalnego programu Asrar Al-mujahideen). Pismo gwarantuje platformę do przedstawiania i wymiany informacji na zagadnienia ważne dla społeczności muzułmańskiej, stając się pewnego rodzaju podręcznikiem uczącym technicznych kwestii prowadzenia świętej wojny, celem namawiania i szkolenia potencjalnych aplikantów dżihadu w krajach zachodnich (Philips, 2010, s. 99).

Stosując OSJ, terroryści mają swobodę publikowania oraz jednocześnie propagowania sprawdzonego *modus operandi*, co przynosi im bardzo dużo korzyści. Jest to tani z dużym zasięgiem globalnym sposób dynamicznego rozpowszechniania wiadomości, filmów czy zdjęć propagandowych. Jest on także względnie anonimowy, ciężko go wykryć, co jest dużym wyzwaniem dla służb zajmujących się walką z terroryzmem. Jest także platformą dla kontaktów, komunikacji i wymiany wiadomości nie tylko przez członków organizacji, lecz także ich sympatyków na całym globie. Internet wykorzystują także jako miejsce, w którym za pomocą kodowanych stron, e-maili i wyspecjalizowanych chatroomów lub zaszyfrowanych tekstów wymienia się informacje o miejscach i terminach planowanych ataków (Surdyk, 2017).

Podsumowanie

Czynnik wzmagający zagrożenie to dokonywanie ataków przez europejskich muzułmanów w ich krajach rodzinnych, gdzie się urodzili lub mieszkają – tzw. *home grown terrorism* (rodzimy terroryzm). Poszerzający się wzrost rodzimego terroryzmu, jak każde zjawisko, podlega zmianom i rozwojowi. Mogłoby się wydawać, że nowe pokolenie terrorystów muzułmańskich, którzy urodzili



się lub wychowywali w krajach zachodnich, nie będzie budować grup lub siatek bezpośrednich związków z organizacjami, takich jak np. Al-Kaida. Teoria specjalistów mówi, że coraz większa liczba zwolenników uzyskiwać będzie tzw. taktykę samotnego wilka (*lone-Wolf*), co oznacza działający sam, w sposób amatorski, zainspirowany tylko radykalną ideologią islamistyczną, przechodzącą do intensywnego i gwałtownego działania właśnie dzięki mediom tradycyjnym czy przez Internet. Działania pojedynczych amatorów z pozoru zasymilowanych z cywilizacją zachodnią, mogący poruszać się bez żadnych przeszkód po krajach europejskich i niczym niewyróżniający się pośród rówieśników, są trudnym zadaniem do wykrycia dla służb bezpieczeństwa. Na pewno europejscy *home grown terrorism* są poważnym zagrożeniem i jednocześnie wyzwaniem dla międzynarodowego bezpieczeństwa. Gdy uległy zniszczeniu najważniejsze bazy Al-Kaidy na obszarze Afganistanu, nacisk położono na budowanie małych lokalnych grup żyjących w zachodnioeuropejskich grupach imigrantów, także drugiego i trzeciego pokolenia. Budując na globalnej scenie, a także w Europie siatki powiązań, w których centrum stanowi idea dżihadu przeciwko „niewiernym, rozpowszechniają swoje ekstremistyczne zadanie, rozpoznając i identyfikując potencjalne cele, przede wszystkim wśród fragmentów infrastruktury kraju (tzw. cele miękkie). Wniosek może być taki, że ze względu na ogromną skuteczność wykorzystywania rodzimych muzułmanów europejskich i konwertytów w dokonywaniu działań terrorystycznych na terenach krajów zachodnich, a także w miejscach, gdzie prowadzone są działania antyterrorystyczne, proceder ten będzie eskalował i terroryści będą modernizowali metody (unowocześniali) dokonywania ataków. Nie można ostatecznie zlikwidować terroryzmu islamskiego, ale na pewno można go w jakiś sposób ograniczyć, mając przy tym efekty, oraz nie doprowadzać go do rozpowszechnienia przez różnego typu środki społeczne czy programy, czyli zapobiegać jego rozprzestrzenianiu w mediach.

Przeciwdziałanie procesowi radykalizacji oraz działalności islamskich ekstremistów jest działaniem kompleksowym, wymagającym stałego monitorowania środowisk muzułmańskich. Najbardziej skuteczną formą zwalczania tego zjawiska to profilaktyka oraz niedopuszczenie do wejścia młodzieży w proces radykalizacji. Kwestię zasadniczą stanowi rozwój świadomości społecznej dla obalania mitów na temat zachodniej polityki oraz skierowanie wysiłków na wykonanie akcji integracyjnej oraz uwypuklenie funkcji wspólnoty muzułmańskiej



oraz jej działań lokalnych, ale również promowanie organizacji muzułmańskich oraz ugrupowań religijnych, jakie odrzucają inną, agresywną wersję islamu. Paradoksalnie moc demokracji, którą jest otwartość, wolność oraz równość wszystkich ludzi, podczas konfrontacji ze zjawiskiem *home grown terrorism* stanowi jej słaby punkt.

Europa wielokulturowa oraz tolerancyjna daje dobre warunki do rozpowszechniania idei znajdujących się w niezgodzie z jej wartościami, dlatego niezbędna jest „praca od podstaw”, opracowywanie programów i strategii zarówno na poziomie europejskim, krajowym, jak i lokalnym, mających za cel zapobieganie gwałtownej radykalizacji opinii. Służyć do tego ma ułatwianie integracji ludzi przez dialog oraz promowanie demokracji, a także praw człowieka jako uniwersalnych wartości społeczeństwa, oraz unikanie i zwalczanie wykluczania społecznego i politycznego.

Bibliografia

- Adamczuk M. (2011). *Rodzimy terroryzm jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu w Europie*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 1, s. 17.
- Allan M. (2018). *Kamikaze made in Europe*. Kraków: Universitas, s. 43.
- Chodak P. (2016). *The influence of the antiterrorist act onto the Poland's security and citizens' rights*, [w:] B. Sitek, Ł. Roman (red.), *The selected contemporary aspects of human rights*, Józefów: Wydawnictwo WSGE.
- Ficowski A. (2013). *Obóz nie śpi*, „Tygodnik Powszechny”, nr 20.
- Izak K. (2011). *Zagrożenie terroryzmem i ekstremizmem w Europie na podstawie wybranych przykładów. Teraźniejszość, prognoza ewolucji i kierunki rozwoju*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, nr 5.
- Phillips M. (2010). *Londonistan. Jak Wielka Brytania stworzyła państwo terroru*. Warszawa: Wydawnictwo Sprawy Polityczne.
- Roman Ł. (2015). *Istota współczesnych wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa*, „Journal of Modern Science” 4, vol 27.
- Roman Ł. (2016). *Państwo Islamskie – zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa*, [w:] Ł. Roman, M. Sitek, G. Winogrodzki (red.), *Współczesne konteksty bezpieczeństwa*. Józefów: Wydawnictwo WSGE.



Źródła internetowe

Bostom A., *Niewierni nie są równi muzułmanom*, <http://www.euroislam.pl/index.php/2012/06/niewierni-nie-sa-rowni-muzulmanom/> (dostęp: 22.09.2017).

Precht T., *Home grown terrorism and Islamist radicalization in Europe*, http://www.justitsministeriet.dk/fileadmin/downloads/Forskning_og_dokumentation/Home_grown_terrorism_and_Islamist_radicalisation_in_Europe_-_an_assessment_of_influencing_factors_2_.pdf (dostęp: 22.09.2017).

EU Terrorism situation and trend report, TE-SAT 2010 <http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cmsUpload/TE-SAT%202010.pdf> (dostęp: 22.09.2017).

Surdyk K., *Zmiana oblicza światowego terroryzmu*, *Stosunki Międzynarodowe*, <http://www.stosunki.pl/?q=node/993>, dn. 04.01.2017r. (dostęp: 22.09.2017).